



EURO 2012

AKTUALNOŚCI

INFRASTRUKTURA

ORGANIZACJA

WSZYSCY JESTEŚMY GOSPODARZAMI

MASTER PLAN

PRZETARGI

DLA MEDIÓW

KONTAKT

Miasta

Ukraina

Stadiony

Drogi

Koleje

Lotniska

Bezpieczeństwo

Opieka medyczna

Kibice

Zakwaterowanie

Wolontariat

Galerie

Więcej...

## „Wolontariat – włącz się!” na widziany oczami mentorów

09 STYCZNIA 2012 14:01



Lubię to!

Już ponad 50 organizacji pozarządowych współpracuje z nami przy realizacji projektu „Wolontariat – włącz się!” na Dolnym Śląsku. Są to głównie organizacje sportowe, które organizują dla naszych uczestników i uczestniczek wolontariat i staże. W związku z tym każda organizacja zobowiązana była do zapewnienia im opieki mentora/mentorki zarówno podczas wolontariatu, jak i stażu. W celu dowiedzenia się, jak wygląda nasz projekt z punktu widzenia mentorów i menterek w organizacjach przyjmujących przeprowadziliśmy wywiad z dwoma mentorami ze Stowarzyszenia Klub Kibiców Niepełnosprawnych



**Pierwsze pytanie pośrednio dotyczy projektu „Wolontariat – włącz się!”. Czy według Was UEFA EURO 2012 w jakikolwiek sposób przyczyniło się do rozwoju działalności Waszego Stowarzyszenia?**

**Paweł Parus (Prezes Zarządu Stowarzyszenia Klub Kibiców Niepełnosprawnych):** Przyczyniło się i wciąż ma wpływ – bez żadnych wątpliwości. Im bliżej Euro, tym więcej osób się z nami kontaktuje. We Wrocławiu obserwujemy coraz większe zainteresowanie uczestnictwem w meczach, spowodowane również bardzo dobrą grą Śląska i nowym pięknym stadionem. Niezmiernie istotne jest to, iż osoby z niepełnosprawnością coraz odważniej myślą o sobie w perspektywie kibiców sportowych, coraz częściej też decydują się na wyjście z domu i kibicowanie swojej drużynie „na żywo”. Ponadto nie

zapomnijmy o tym, że w całym kraju powstały nowoczesne, pojemne obiekty sportowe, co automatycznie zwiększyło zainteresowanie sportem oraz liczbę dostępnych miejsc dla kibiców, w tym również niepełnosprawnych. Co ciekawe, nowe stadiony determinują powstawanie kolejnych tudzież remonty mniejszych obiektów sportowych (np. stadion Cracovii czy Zagłębia Lubin). Jeszcze do niedawna w tym obszarze mieliśmy olbrzymie zaniedbania. Podróżując regularnie po Polsce w widzimy, jak wiele się zmienia. Z zachwytem obserwujemy jak drewniane ławki zastępowane są murewanymi trybunami z wygodnymi krzesłkami i zadaszeniem. Wymogi licencyjne Ekstraklasy sprawiają, że dziś normą są oświetlenie cz podgrzewana murawa. Bez wątplenia poculiśmy prawdziwą Europę, a powierzenie organizacji turnieju o mistrzostwo Starego Kontynentu przez UEFA tylko to potwierdza.

**Michał Fitas (Członek Zarządu Stowarzyszenia Klub Kibiców Niepełnosprawnych):** Warto również dodać o tzw. „wielkiej mobilizacji przed EURO 2012”. Nagle zaczynamy działać więcej, szybciej, efektywniej. Wszystko po to, aby zdążyć do czerwca 2012. Wiele zmian/procesów najprawdopodobniej nie zaszłoby w przeciągu najbliższych lat bez takiej ogólnej, ogólnonarodowej mobilizacji.

**Przejdźmy teraz do naszego projektu. Jak w praktyce wygląda Wasza współpraca z wolontariuszami? Ilu ich jest i od kiedy z Wami są? Jakie zadania wykonują?**

**MF:** Od 3 miesięcy mamy 6 osób, a od grudnia doszła kolejna szóstka. Zatem obecnie jest z nami 12 wolontariuszy (trzech mężczyzn i dziewięć kobiet). Spotykamy się 2, 3 razy w tygodniu, bo zgodnie z umową wolontariat odbywa się w systemie 8 h tygodniowo. Ponadto warto dodać, że bardzo się wszyscy zaprzyjaźniliśmy, w związku z czym zdarza się, że spędzamy razem również czas wolny poznając się w ten sposób wzajemnie jeszcze lepiej.

**PP:** Zadania, które otrzymują nasi wolontariusze są w dużym stopniu zależne od ich zainteresowań i naszych potrzeb, ale przede wszystkim wzajemnych możliwości i oczekiwań. Pomagają w pracach administracyjnych, dystrybucji biletów na mecz czy też najprostszych a jednak bardzo potrzebnych czynnościach typu „napisać, zanieść”. W miarę jak się coraz lepiej wzajemnie poznajemy, wolontariusze pełniej wczuwają się w ideę i cele naszego Stowarzyszenia. Głównie dlatego, że na własnej skórze poznają problemy środowiska osób niepełnosprawnych. Z czasem zaczynamy zlecać im coraz ambitniejsze zadania, np. całkowitą obsługę konferencji (witanie gości, obsługa cateringu, stolika prelegentów itp.). Obserwując ich zapał i zadowolenie z tego co robią, postanowiliśmy zabierać nasz wolontaryjny team także na wyjazdy. Byli więc z nami na konferencjach, uroczystej Gali Stowarzyszenia „Integracja” w Warszawie oraz na meczach (koszykówki w Zielonej Górze i piłki nożnej w Łodzi). Dla nas bardzo ważne jest przelamywanie barier i stereotypów dotyczących osób niepełnosprawnych. To absolutnie jedna z najbardziej fundamentalnych idei przewodnich naszego Stowarzyszenia, w związku z czym kładziemy duży nacisk na zrozumienie przez naszych wolontariuszy potrzeb, problemów, ale także zalet osób niepełnosprawnych. Obalamy przy okazji stereotypy, którymi obarczone jest środowisko niepełnosprawnych, np. seksualność czy zakładanie rodzin przez osoby niepełnosprawne. Czas skończyć obszary te traktować jako temat tabu. Myślę, że nasi wolontariusze dziś mają pełną świadomość o niepełnosprawności.

**Jak myślicie, jakie korzyści otrzymują wolontariusze/wolontariuszki uczestnicząc w wolontariacie (a niedługo pewnie i na stażu) właśnie u Was/w Waszym Stowarzyszeniu?**

**MF:** Mają niepowtarzalną możliwość poznania specyfiki środowiska osób niepełnosprawnych. Przechodzą swoistą szkołę życia obserwując nasze życie codzienne (np. to, w jaki sposób się ubieramy, jak wiele w naszym życiu jest logistycznego planowania przy „ogarnianiu” -

Gdańsk

Poznań

Warszawa

Wrocław

wydawałoby się - podstawowych spraw). Niemal z pierwszej ręki dowiadują się, w jaki sposób należy się komunikować z osobami niepełnosprawnymi, jak z nimi współpracować itp. To taka wartość oddana ich udziału w projekcie.

**PP:** Faktycznie poznają zupełnie inny świat. Ponadto dowiadują się, jak organizować różnego rodzaju imprezy czy wyjazdy. Doświadczają, jak to jest wziąć odpowiedzialność za wykonanie konkretnych zadań, które składają się na działalność Stowarzyszenia. Dostają od nas informację zwrotną (zarówno pozytywną, jak i negatywną). Mają okazję też bezpośrednio uczestniczyć w meczach. Tak na marginesie, gdy pytamy, kto jest chętny na tego typu wydarzenie - wszyscy podnoszą rękę. Zaprzyjaźnili się nami, sprawdzili w różnych rolach, zdobyli i zdobywają wciąż nowe doświadczenia. No i oczywiście otrzymują od nas konkretne i rzetelne referencje oraz całkiem wartościowe wpisy do CV. Z częścią z nich być może zwiążemy się na dłużej, np. przy realizacji naszych projektów.

#### **A co dają wolontariusze Waszej organizacji?**

**PP:** Świadczą dla nas bezpłatnie pomoc, a nawet pracę. To bardzo dużo. Wykonując swoje zadania znacznie odciążają Zarząd. W moim przekonaniu mocno zwiększają również prestiż naszej organizacji. Gdy wchodzimy z naszymi przeurocznymi wolontariuszkami na konferencję gdzieś bankiet wszyscy pytają o to, skąd wzięliśmy taką pomoc. Duma rozpiera nas tym bardziej, że naszych wolontariuszy cechuje również inteligencja i zapał do pracy.

**MF:** Pomagają nam w pracach biurowych, administracyjnych – w całej logistyce prac naszego Stowarzyszenia. Czasem jest to również praca fizyczna. A my – dzięki temu, że są u nas na wolontariacie – poznajemy ciekawe i niezwykle osoby, bo za takie ich/je uważamy.

#### **W grudniu ruszyły kolejne dwa projekty „Wolontariat – włóż się!” – na Pomorzu i w Wielkopolsce. Co radziłibyście mentorom/mentorkom, którzy będą w nie zaangażowani?**

**MF:** Przede wszystkim radzę być otwartym, szczerym, utrzymywać kontakt typowo ludzki. No i przede wszystkim mieć dużo wytrwałości w mentoringu. Bo to praca, której zdecydowania przyświeca głębsza idea.

**PP:** Co radziłibyśmy? Oczywiście to zależy od tego, czym się zajmuje dana organizacja. Niemniej można tu podać kilka uniwersalnych rad. Jest nią na pewno zaufanie. Przedeź powierzanie wolontariuszom coraz ambitniejszych i poważniejszych zadań musi się odbywać na drodze wzajemnych zaufania i lojalności. Należy być również elastycznym, a tym samym nie zmuszać wolontariuszy do zadań, do których nie mają przekonania. Trzeba ich przede wszystkim poznać – stąd kluczowa jest rozmowa wstępna. My na „dzień dobry” mówimy o sobie wszystko, niczym na spowiedzi. Tego też oczekujemy w zamian. Podstawą jest też wyartykułowanie swoich oczekiwań. Ważne, aby wolontariusze dogłębnie zrozumieli misję, cele i specyfikę działalności danej organizacji. Tak jak już wspominałem, dzięki temu być może część naszej ekipy wolontaryjnej zostanie włączona na dłużej do naszego Stowarzyszenia. Gorąco zachęcamy inne organizacje do włączenia się w projekt „Wolontariat – włóż się!” w charakterze organizacji przyjmującej. Naprawdę warto.

Więcej o Stowarzyszeniu Klub Kibiców Niepełnosprawnych Śląska Wrocław na stronie <http://www.kkn.wroclaw.pl/>

ŹRÓDŁO, FOT: PL.2012